

Można by rzec, że sezon dopiero co się rozpoczął, a już tylko półtora miesiąca dzieli nas od zimowej sesji transferowej. Opóźnione rozpoczęcie rozgrywek i trzy przerwy reprezentacyjne sprawiły, że znajdujemy się bliżej niż dalej styczniowego mercato. Tym samym media rozpisują się coraz więcej na temat ewentualnych transferów.

Corriere dello Sport powtarza nazwiska El Shaarawiego i Milika do ataku. Pozyskać tego pierwszego nie udało się w ostatnich dniach mercato, z uwagi na zbyt mało czasu i temat może powrócić w styczniu. Giallorossi zastanawiają się nad wypożyczeniem z prawem do wykupu, a gracz musiałby zrezygnować z dużej części aktualnych zarobków. Inne problemy dotyczą osoby Milika. Roma jest zainteresowana Polakiem, ale w styczniu musiałby odejść Dzeko, a dodatkowo swoje żądania musiałby obniżyć De Laurentiis. W przeciwnym razie Giallorossi zaczekają do lata by spróbować transferu darmowego.

Na prawą obronę rzymski dziennik forsuje nazwisko Noussaira Mazraouiego, gracza Ajaxu i reprezentacji Maroko. 23-latek jest podglądany przez wiele klubów i jego zaletą jest to, że posiada holenderski paszport. W ostatnich tygodniach negocjatorzy pracowali, aby skontaktować Romę z agentami piłkarza, który byłby oczywiście dostępny do wysłuchania propozycji. Z Ajaxem nie było żadnych rozmów. Marc Overmars, dyrektor sportowy Ajaxu stawia jednak mur: "*Nie sprzedamy Mazraouiego w styczniu*". Graczowi wygasa jednak w 2022 roku kontrakt i nie negocjował jeszcze jego odnowienia. Sprowadzenie gracza na prawą obronę oznacza pozbycie się kogoś. Tu numerem jeden jest Bruno Peres, który musiałby znaleźć w styczniu nowy klub, na pół roku przed końcem kontraktu. Alternatywą jest Kędziora, 26-latek z Dynama Kijów.

Autor: abruzzo